

## Dlaczego dzieci powinny czytać baśnie?

Chcąc odpowiedzieć na pytanie zawarte w tytule, musimy najpierw bardzo precyzyjnie określić, czym jest baśń. Często stosujemy zamiennie określenie baśń – bajka, jednak definicja stworzona przez Bruna Bettelheima w książce: *„Cudowne i pożyteczne. O znaczeniach i wartościach baśni”*, bardzo konkretnie określa baśń: jest to utwór o charakterze fantastycznym, bohater znajduje się w trudnej sytuacji życiowej, jednak pod koniec opowieści następuje wybawienie go z tarapatów. Baśń musi przynieść pociechę, dlatego zawsze dobrze się kończy. Cytując za Bettelheimem: *„Baśnie dają do zrozumienia, że pomyślne, pełne satysfakcji życie dostępne jest każdemu, mimo przeciwności – lecz jedynie wówczas, gdy nie ucieka się przed pełnymi niebezpieczeństwami życiowymi zmaganiem”*.

Baśnie są jednymi z najstarszych utworów literackich, powstawały przez pokolenie, funkcjonowały początkowo w przekazie ustnym, dlatego też ulegały ciągłym zmianom. Przeznaczone były dla słuchacza zbiorowego. Bracia Grimm, najbardziej znani autorzy baśni, spisali ponad 200 „ludowych bajek” i w takiej formie najczęściej je dziś czytamy.

Baśnie stanowią więc nasze dziedzictwo kulturowe.

Dlaczego warto czytać baśnie?

Nie dość, że to dobra literatura, to zawiera jeszcze przekaz, który rozwija i estetycznie, i kulturowo, i OSOBOWOŚCIOWO.

Bruno Bettelheim, wybitny znawca baśni, psycholog, zauważył, że czytanie dzieciom baśni jest świetnym sposobem na wspomaganie rozwoju dziecka, kształtowanie jego tożsamości, integracji psychicznej, CZYLI PO PROSTU BUDOWANIE JEGO DOJRZAŁEJ OSOBOWOŚCI.

Odkrycia psychoanalizy dotyczące podświadomości, zwłaszcza dziecięcej, cyt. za Bettelheimem *„pokazały, jak gwałtowna, przepętniona lękiem, destrukcyjna, a nawet sadystyczna jest wyobraźnia dziecka”*.

Dziecko gnębione jest przez różnorodne lęki, konflikty i pragnienia. Dotyczą one uwagi rodziców, rywalizacji w rodzeństwie, obawy przed odrzuceniem i własną nieporadnością. Świat w oczach dziecka to:

- Konieczność sprostania wymaganiom rodziców (skądinąd dobrych)
- Uczucie opuszczenia (np. zapracowana mama w pracy, konieczność pozostania dziecka w żłobku/ przedszkolu)

Życie bohatera baśni – dziecka, często najmłodszego w rodzinie, często zmuszonego do opuszczenia domu, osamotnionego, zwykle jest zagrożone w ujęciu fizycznym lub moralnym. Bohater musi podjąć walkę z trudnościami. TA WALKA JEST NIEODŁĄCZNĄ CZĘŚCIĄ ISTNIENIA. Stawianie czoła wszelkim przeciwnościom losu, a nie ucieczka, prowadzi do zwycięstwa. Fantazje ukryte w baśniach pokazują:

- DOKĄD ZMIERZAĆ
- W JAKI SPOSÓB TO ROBIĆ

Dziecko identyfikuje się z bohaterem baśni, przechodzi jego próby i cierpienia, zewnątrz i wewnątrz się z nim utożsamia. Baśnie zatem pomagają dziecku poradzić sobie z lękami, z problemami egzystencjalnymi, z jakimi musi się zmierzyć w okresie dorastania.

Ponieważ bohaterowie baśni cechują się biegunowością (są dobrzy albo źli), pozwala to dziecku łatwiej uchwycić zachodzące między nimi różnice, a tym samym dokonać pozytywnych identyfikacji. Przy czym wg Bettelheima wcielenie się dziecka w bohatera nie wynika z faktu, IŻ BOHATER JEST DOBRY, ale SYTUACJA, W JAKIEJ SIĘ ZNALAZŁ, jest dziecku bliska!

W BAŚNIACH PROCESY WEWNĘTRZNE (strach, złość, smutek) PRZEDSTAWIONE SĄ JAKO ZEWNĘTRZNE (eksternalizacja).

Baśń podaje sposób, jak radzić sobie ze sprzecznymi uczuciami: kocham mamę, ale bardzo się złościę, gdy czegoś wymaga. Baśń DOKONUJE ROZSZCZEPIENIA POSTACI – zła macocha, dobra wróżka/kochająca mama w niebie. To pozwala ochronić pozytywny wizerunek bliskiej osoby.

Dziecko może również dokonać rozszczepienia własnej osoby, wtedy, gdy „odkrywa” w sobie sprzeczne, całkowicie kłócące się ze sobą uczucia: kocha mamę, a złościąc się na nią czuje nienawiść.

Punktem wyjścia w terapeutycznym znaczeniu baśni jest właściwy dziecku stan emocjonalny (np. dziecko czuje, że czasami jest w nim prawdziwy, okrutny potwór, np. nienawidzi swojej mamy, gdy na długo wychodzi do pracy, albo strasznie się boi opuszczenia). Stłumienie tego uczucia w sobie, zepchnięcie w podświadomość, do niczego dobrego nie prowadzi. Fantazje na temat potwora pozwoliłyby go lepiej poznać, a nawet osiągnąć nad nim władzę. W związku z tym dwa wcześniej wymienione punkty realizowane są w sposób pośredni: korzystając z materiału wyobraźniowego przedstawionego w baśni, czytelnego dla dziecka, wykorzystuje ono do zrozumienia rzeczy dla siebie najistotniejszej. Poznaje potwora, np. w postaci złej czarownicy, w kilku nieraz nieudanych próbach zyskuje doświadczenia i w końcu znajduje sposób na pokonanie wroga.

Czytając baśń dziecko odkrywa, że nie tylko ono doświadcza tak morderczych fantazji. Jest to cecha każdego człowieka. Tym samym nie zostaje obciążone przekonaniem, ŻE TYLKO ONO JEST ZŁE.

Dziecko pojmuję intuicyjnie, że choć historie baśniowe są NIEREALNE, to nie są NIEPRAWDZIWE.

Tym samym początkowe uczucie lęku, które pojawia się przy czytaniu baśni, wynikające z grozy przedstawionych w baśni zdarzeń, PRZEKSZTAŁCA SIĘ W UCZUCIE PRZYJEMNOŚCI SPOWODOWANE ZNALEZIENIEM SPOSOBU NA OPANOWANIE TEGOŻ LĘKU.

Baśń dobrze się kończy. Zły bohater zostaje ukarany. Bohater pozytywny zwyciężył zło, otrzymał nagrodę w postaci bogactwa i ręki księżniczki. Będą żyli długo i szczęśliwie.

ŚWIATU ZOSTAŁ PRZYWRÓCONY WŁAŚCIWY ŁAD.

Często jako dorośli odrzucamy świat baśni jako odbiegający od rzeczywistości, nierealny, obawiamy się niepotrzebnego wciągania dziecka w świat fantazji. Jednocześnie uważamy, że baśnie w ich oryginalnej wersji są okrutne i mogą wywoływać w dziecku lęk. Bettelheim polemizuje z taką postawą. Wg niego baśń nie może być rozpatrywana tylko w ujęciu prawdziwego życia i rzeczywistości opartej na przyczynie i skutku. Uważa, że baśnie są na wskroś REALISTYCZNE, tylko mówią o rzeczywistości wewnętrznej: ludzkiej psychiki, emocjonalności, uniwersalnych konfliktów. Baśnie nie zajmują się tym, co możliwe, ale tym, czego pragniemy. Obejmują wszystkie aspekty naszej osobowości : świat rzeczywisty i świat naszej wyobraźni. Nie potrzeba więc osadzenia baśni w konkretnym miejscu i czasie, bo to miejsce i czas akcji jest w każdym z nas.

Wracając do tematu okrucieństwa w baśniach... Czy nie przeraża ono nas, dorosłych?

Bohater baśni pokonał bardzo trudną drogę z szeregiem przygód niejednokrotnie zagrażających jego życiu, przeżywał strach, bał się o swoje życie. W końcu otrzymał zasłużoną nagrodę: miłość, królestwo, skarby. Ale przede wszystkim ŻYŁ DŁUGO I SZCZĘŚLIWIE. Natomiast wróg musi ponieść karę, przecież na nią zasłużył!

W BAŚNIACH NIE CHODZI O PROMOWANIE OKRUCIEŃSTWA, A JEDYNIE O SPRAWIEDLIWOŚĆ I POCZUCIE BEZPIECZEŃSTWA.

Ten, który zagrażał bohaterowi – ginie, a więc przestaje być niebezpieczny. Stąd radość dzieci słuchających zakończenia baśni. Pamiętajmy, że aby dojrzeć do poziomu moralności opartej na wybaczeniu i wielkoduszności, NAJPIERW TRZEBA PRZEJŚĆ ETAP SPRAWIEDLIWOŚCI.

Dziecko potrzebuje poczucia, że jest sprawiedliwość . Potrzebuje wiary, że dobro zwycięża zło.

Reasumując:

- podstawą oddziaływania baśni na psychikę dziecka jest proces identyfikacji czytelnika z pozytywnym bohaterem;

- baśnie konfrontują dziecko z podstawowymi wewnętrznymi problemami życia, pomagają w rozpoznaniu trudności i od razu podają sposoby radzenia sobie z nim;
- baśnie sprawiają dziecku przyjemność, dostarczają mu objaśnień dotyczących jego psychiki i wspierają rozwój osobowości;
- pomagają w odkrywaniu jego osobowości i nadawaniu sensu życia;
- wspierają je w trudnościach związanych z psychologicznymi problemami dorastania i integracji osobowości;

Zachęcam do czytania dzieciom baśni

Hanna Maracewicz

*Bruno Bettelheim, psycholog, w latach 30-tych XX prowadzący badania nad autyzmem, pogłębione doświadczeniami z obozu koncentracyjnego, który autor przeszedł w okresie 2 wojny światowej*

*Bibliografia:*

Bruno Bettelheim „Cudowne i pożyteczne. O znaczeniach i wartościach baśni”, Warszawa 1985

Władysław Kopaliński, Słownik mitów i tradycji kultury, PIW 1985.

Cudowna studzienka /baśnie ludowe/, Media rodzina

Drozd T.J., Aisha i wąż. Baśnie arabskie, Media rodzina

Grimm, „Baśnie dla dzieci i dla domu”, Media rodzina

Śpiewająca lipka /baśnie ludowe/, Media rodzina

Tajc J., Jarzębinka /baśnie ludowe/

Baśnie japońskie. Bezpowrotna góra. Media rodzina

Jerzy Ficowski, Gałązka z Drzewa Słońca, Baśnie cygańskie